

Scrabble – świetne narzędzie do treningu intelektu

W dniach 24–25 sierpnia 2024 roku na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego odbyły się VII Otwarte Mistrzostwa Gdańska w Scrabble. Wzięło w nich udział stu ośmiu zawodników, w tym wielu studentów i absolwentów UG. Zwycięzcą został Dominik Urbacki z Pruszkowa, na podium stanęli również Michał Alabrudziński i Kazimierz Merklejn z Warszawy. Wydarzenie było udane pod względem organizacyjnym i frekwencyjnym, a nagrody rozdano w wielu kategoriach. Koordynatorami Mistrzostw byli Michał Biełuszko, Barbara Madany oraz Andrzej Bednaruk. Wydarzenie współorganizował także działający na naszej uczelni Uniwersytecki Klub Scrabble „F-16” – jeden z największych w Polsce klubów zrzeszających miłośników tej gry. O tym, dlaczego warto grać w scrabble, jak gra ta wpływa na integrację akademicką oraz gdzie i kiedy na UG można złapać „bakcyła scrabble” z mgr. inż. Andrzejem Bednarukiem, kierownikiem Administracji Budynku Wydziału Chemii UG, rozmawiała Agnieszka Bień



Fot. Łukasz Bień



VII Otwarte Mistrzostwa Gdańska w Scrabble

Fot. Łukasz Bień

► Jak rozpoczęła się pańska przygoda z grą w scrabble?

Przypadkiem, jak większość przygód. Czternaście lat temu kolega z pracy zaproponował mi partyjkę szachów na jednym z internetowych portali. Zaproponował i o tym zapomniał... A ja, gdy już wszedłem na ten portal, to się rozejrzałem i zobaczyłem literaki, jedną z odmian scrabble. Bardzo mi się ta gra spodobała i bawiłem się w nią przez kilka miesięcy. Po jakimś czasie doszedłem do wniosku, że jestem tak dobry, że grzechem byłoby nie podzielić się moim kunsztem z innymi. Zacząłem szukać klubu, w którym mógłbym pograć na żywo, i tak trafiłem do klubu „Mikrus” działającego przy Domu Kultury w Rumi. Tam oczywiście natychmiast okazało się, że moje przekonanie o własnych umiejętnościach jest bardzo przesadzone i przegrywałem non stop przez kilka miesięcy. Ale wtedy też zacząłem się uczyć od lepszych i robię to do dziś.

► Uniwersytecki Klub Scrabble „F-16” jest jednym z największych

w Polsce. Jakie były kluczowe momenty w rozwoju klubu na Uniwersytecie Gdańskim?

Pomysł utworzenia klubu zrodził się wiosną 2016 roku. W maju tegoż roku odbyło się spotkanie grupy założycielskiej, na którym – poza rozegraniami kilku partii scrabble – poczynione zostały główne ustalenia. Po dopełnieniu formalności, uzyskaniu zgód władz UG i Wydziału Chemii powstał Uniwersytecki Klub Scrabble „F-16”. Pierwsze spotkanie odbyło się 21 lipca 2016 na Wydziale Chemii, w sali F16 – jakżeby inaczej. W początkowym okresie trzon klubu stanowili scrabblści grający wcześniej w rumskim klubie „Mikrus”. Z biegiem lat przybywali nowi gracze, do dziś w naszych spotkaniach wzięło udział sto dwadzieścia siedem osób. Kolejnym ważnym momentem w historii klubu było zorganizowanie II Otwartych Mistrzostw Gdańska w Scrabble na Wydziale Nauk Społecznych. Był to pierwszy ogólnopolski turniej, który zorganizowaliśmy jako Klub „F-16” – w 2012 roku w starym gmachu Wydziału Chemii

przy ul. Sobieskiego odbyły się I Otwarte Mistrzostwa Gdańska zorganizowane przez scrabblistkę Agnieszkę Piotrowicz i przede mną. Turniej na Wydziale Nauk Społecznych, oraz wcześniejszy na Wydziale Chemii, okazał się strzałem w dziesiątkę, frekwencja była znakomita i równie znakomite były recenzje. Uniwersytet Gdański zaczął stawać się jednym z ulubionych miejsc scrabblistów na mapie Polski. Teraz mogę śmiało stwierdzić, że jest jednym z ulubionych i, co ważniejsze, szanowanych ośrodków scrabblowych. Trzeci przełomowy moment dopiero nastąpi, a będzie nim długa kolejka żadnych gry w scrabble studentów i pracowników UG, która, jak mam nadzieję, ustawi się u drzwi Klubu „F-16” niebawem.

► Niedawno zakończyły się VII Otwarte Mistrzostwa Gdańska w Scrabble. Jakie wyzwania wiążą się z organizacją tak dużych wydarzeń, zwłaszcza na poziomie akademickim?

Zacznijmy od powodów, dla których organizujemy turnieje. Chcemy, rzecz jasna, umożliwić



Andrzej Bednaruk podczas turnieju na WNS UG



Szymon Jachimek

Fot. Łukasz Bień

Fot. Łukasz Bień

całej rzeszy graczy spędzenie czasu w sposób, który uwielbiamy. Chcemy również propagować tę fantastyczną grę, żeby poznały ją kolejne osoby. Ważnym powodem jest też oczywiście reklama własnego klubu i miejsca pracy. Ale najważniejszy jest zdrowy egoizm, robimy turnieje dla siebie, bo lubimy grać, spotykać się ze scrablistami z całej Polski, lubimy też organizować spotkania. A wyzwania? Zgromadzenie około stu osób w jednym miejscu i czasie, zapewnienie im wspaniałych warunków do gry oraz wielu wartościowych nagród jest dużym wyzwaniem. Ale z każdym kolejnym turniejem jest łatwiej, ponieważ jako organizatorzy cieszymy się już dobrą opinią i łatwiej jest nam pozyskiwać sponsorów. Mamy już przetartych wiele szlaków, więc będziemy się dalej rozwijać. Miejsce organizacji ma ogromne znaczenie, myślę, że na UG jest łatwiej ze względu na dużą liczbę obiektów, które nadają się do tego celu. Od trzech lat turnieje organizujemy wspólnie z Akademickim Centrum Kultury UG „Alternator”. Współpraca z nim powoduje, że wszystko jest prostsze do ogarnięcia. W imieniu Klubu „F-16” bardzo dziękuję Michałowi Biełuszce i Basi Madany za ich przeogromny wkład w or-

ganizowanie mistrzostw, energię, kreatywność i morze cierpliwości.

► **Jaką rolę w popularyzacji scrabble na UG odgrywa wsparcie ze strony władz uczelni i poszczególnych wydziałów?**

Fundamentalną. Dzięki UG istniejemy, mamy wspaniałą salę do grania na Wydziale Chemii, mamy świetne miejsce do rozgrywania turniejów na WNS i wiele innych potencjalnych lokalizacji przyszłych turniejów. Otrzymujemy również wsparcie organizacyjne i finansowe od władz uczelni. W tym miejscu szczególne podziękowania kieruję do Jęgo Magnificencji Rektora UG, profesora Piotra Stepnowskiego, oraz dziekana Wydziału Chemii, profesor Beaty Grobelnej, za nieustającą przychylność i życzliwość dla naszej pasji.

► **Jak ocenia pan wpływ gry scrabble na integrację społeczności akademickiej oraz rozwój kompetencji intelektualnych studentów i pracowników?**

Każde wspólne działanie integruje, zwłaszcza wspólne uprawianie pasji. Gry logiczne, tak jak czytanie książek, utrzymują nas w dobrej kondycji intelektualnej. Scrabble działa kompleksowo. Żeby być

dobrym graczem, trzeba wciąż ćwiczyć pamięć; niektórzy wertykują słowniki i tak zwiększają zasób słów, inni uczą się od lepszych graczy. Dzięki scrabble poprawia się też umiejętność widzenia nieoczywistych rozwiązań, pomaga w tym zwłaszcza doskonalenie anagramowania. Na przykład większość ludzi, mając zestaw liter BORUWYZ, bez większego problemu ułoży wyraz BURZOWY, ale już niewiele osób zauważy słowo WYROZUB. W naszej grze ważne są też zdolności przewidywania, trochę strategii, taktyki, matematyki, a nawet psychologii. Nie jest to gra schematyczna, każda partia jest inna, myślę, że grając w scrabble, poprawiamy też swoją kreatywność. Scrabble są świetnym narzędziem do treningu intelektu, polecam je każdemu.

► **Jakie są pana plany na przyszłość związane z propagowaniem scrabble na UG i organizacją kolejnych turniejów?**

Priorytetem jest rozwój Klubu „F-16”. Mimo stałego napływu nowych członków wyraźnie odczuwamy niewielkie zainteresowanie naszym klubem studentów i pracowników uniwersytetu. Prawdopodobnie wynika to z mało intensywnej reklamy



Katarzyna Rożany, Stanisław Olsztyń i Wojciech Chodakiewicz

Fot. Łukasz Bień



Kazimierz Merklejń, Michał Alabrudziński i Dominik Urbacki

Fot. Łukasz Bień

i niewielu informacji pojawiających się w mediach UG; zmienia się to właśnie na lepsze. A turnieje? Będą coraz lepsze i większe. Będziemy sukcesywnie zwiększać i uatrakcyjnić pulę nagród – na naszych turniejach regułą jest, że każdy uczestnik oprócz wspomnień i bagażu bolesnych czasem doświadczeń zabiera ze sobą nagrodę lub drobny upominek. Chcielibyśmy też w przyszłości pokazać przyjezdnym najbardziej atrakcyjne budynki na kampusie, dlatego kolejny turniej planujemy zrobić w Bibliotece Głównej. Od października mamy szansę na organizowanie spotkań w Bibliotece Głównej raz w miesiącu, w niedzielne popołudnie – ustalenia trwają. Pomoże to dostrzec istnienie scrabble osobom, które tam zajrzą, a, jak wiemy, do biblioteki każdy czasem zagląda.

► **Dlaczego uważa pan, że popularyzacja scrabble, zwłaszcza w środowisku akademickim, jest tak ważna? Jakie korzyści mogą z tego wynikać?**

Popularyzacja scrabble jest tak samo ważna jak popularyzacja każdej innej ciekawej działalności. Mamy na uniwersytecie wiele inicjatyw, o których warto mówić: Zespół Pieśni i Tańca „Jantar”, chór,

koła naukowe, aktywności sportowe – to tylko kilka przykładów. Każda inicjatywa daje możliwość robienia czegoś ciekawego, a jednocześnie pokazuje naszą uczelnię w bardzo pozytywnym świetle. Nie jesteśmy w niczym lepsi ani gorsi, jesteśmy po prostu jedną z możliwości, moim zdaniem bardzo interesującą i wartą promowania. Zwłaszcza że ze względu na potencjał intelektualny studentów i pracowników Uniwersytet Gdański może być wylęgarnią przyszłych mistrzów.

► **Czy ma pan na swoim koncie jakieś szczególne sukcesy w rozgrywkach scrabble? Jakie znaczenie mają one dla pańskiej działalności?**

Mogę prosić o inny zestaw pytań? [śmiech] Nieco poważniejsza odpowiedź brzmi: wybitni scrabblści rzadko organizują turnieje, oni je wygrywają... Moim osobistym sukcesem jest ciągły, acz dość powolny, progres. Zaczynałem na samym dole rankingu Polskiej Federacji Scrabble, a dziś jestem na sto siedemdziesiątym piątym miejscu w Polsce. Wziąłem udział w dziewięćdziesięciu ogólnopolskich turniejach – i tu dziękuję mojej żonie Dorocie za ogromne wsparcie, anielską cier-

pliwość i znoszenie moich dość częstych nieobecności. Na dwóch turniejach miałem przyjemność być w pierwszej dziesiątce, na razie tyle. Ale, jak większość graczy, „podejrzewam się” o przyszłe Mistrzostwo Polski; niektórym to się spełnia.

► **Może jeszcze powie nam pan kilka słów o Klubie „F-16” i Polskiej Federacji Scrabble od strony praktycznej?**

W klubie regularnie gra około trzydziestu osób. Spotykamy się w każdy czwartek o 18.00 na Wydziale Chemii, ul. Wita Stwosza 63. Można też nas znaleźć pod adresem: <https://www.facebook.com/F16ScrabbleGdansk>.

Na spotkaniu średnio jest jedynastu, dwunastu graczy. Uczestniczenie w spotkaniach jest bezpłatne i odbywa się bez formalności. „F-16” jest klubem otwartym, każdy może do nas przyjść i spróbować swoich sił. W całej Polsce odbywają się turnieje pod egidą Polskiej Federacji Scrabble, właściwie w każdy weekend można gdzieś pograć. Bardzo dużo informacji o turniejach, graczach, statystykach i o samej grze znajdziemy na stronie Federacji: www.pfs.org.pl. Serdecznie zapraszamy na nasze spotkania!